

## Przemiany polityczne w Gruzji i na Ukrainie w latach 2003-2013 – próba porównania skutków „kolorowych rewolucji”

*Mariusz Podgórski*

### **Żywoty równoległe**

Zarówno Gruzja, jak i Ukraina doświadczyły niepodległości jedynie w krótkim okresie od końca I wojny światowej do momentu, w którym na próbującą się uformować wspólnotę polityczną dokonano komunistycznej agresji w latach 1920-1921<sup>1</sup>. Następnie przez kolejnych 70 lat wchodziły one w skład Związku Sowieckiego, dlatego też przyszła demokratyzacja ich systemów politycznych nie mogła być łatwym zadaniem.

W wyniku rozpadu imperium, pomimo tego, że dotychczasowe więzi i instytucje przestały istnieć, pozostały nieformalne związki łączące dawne ośrodki decyzyjne, tworząc z republik posowieckich państwa sieciowe<sup>2</sup>. Pozwala to postawić hipotezę, że wspólnoty doświadczone komunizmem jako zjawiskiem systemowym, w naszym przypadku Ukraina i Gruzja, mogą być traktowane jako „systemowe żywoty równoległe”, wykazujące jednocześnie i cechy wspólne i znaczące różnice.

Po rozpadzie ZSRR, gdy wszystkie posowieckie państwa wykazywały wyraźną tendencję do autorytarnych lub półautorytarnych systemów rządów, ani Gruzja, ani Ukraina nie stanowiły w tej materii wyjątku. Elity wywodzące się ze struktur sowieckich nie miały demokratycznych doświadczeń w zakresie sprawowania władzy, co przekładało się na kontynuowanie mechanizmów, z którymi były zaznajomione najlepiej. Środowiska uczestniczących we władzy były z natury hermetyczne i bezalternatywne.

Jednak doświadczenia pierwszych lat niepodległości Gruzji kardynalnie różniły się od wydarzeń mających miejsce na Ukrainie, która nie musiała zmagać się z problemem jedności terytorialnej na drodze konfliktu zbrojnego<sup>3</sup>. Ukrainę także ominęło doświadczenie zmiany władzy w wyniku zamachu

---

<sup>1</sup> J. Holzer, S. Balik, *Postkomunistyczne reżimy niedemokratyczne*, Kraków-Nowy Sącz 2009, s. 19-20.

<sup>2</sup> J. Staniszkis, *Postkomunistyczne państwo: w poszukiwaniu tożsamości*, Warszawa 2000, s. 7.

<sup>3</sup> Н. А. Мендокович, *Цена реформ, или Почему у Грузии не получилось?*, Москва 2012, s. 23.

stanu,<sup>4</sup>. Przekazywanie władzy na Ukrainie odbywało się w skutek quasi-demokratycznej rywalizacji politycznej o poparcie społeczne pomiędzy uwłaszczonymi ugrupowaniami gospodarczo-politycznymi<sup>5</sup>.

### Rządy „kolorowych rewolucjonistów”

W pierwszych latach XXI wieku sytuacja w obu krajach była podobna. Reżimy Eduarda Szewardnadzego i Leonida Kuczmy cieszyły się skrajną niepopularnością, której przyczyn można doszukiwać się w korupcji, bezprawiu i rosnących nierównościach społecznych. Powodowało to mobilizację społeczną na nieznaną od pierestrojki skalę<sup>6</sup>. W obu państwach w latach 2003-2004, z podobnych przyczyn w niewielkim odstępnie czasowym doszło do sytuacji kryzysowych, które zapoczątkowały nowy okres zdobywania i przekazywania władzy w sposób bezkrwawy, bez uciekania się do wykorzystywania przemocy.

Z „rewolucją róż” i „pomarańczową rewolucją” wiązano duże nadzieje na zmianę elit i demokratyzację życia politycznego. W momencie przejmowania władzy przez tzw. „obóz rewolucyjny” oba państwa były dogłębnie skorumpowane, zaś dotychczasowa ekipa rządząca nie była darzona zaufaniem. Właśnie dlatego obie „rewolucje” rozbudziły społeczne nadzieje na radykalne uzdrowienie sytuacji, co przełożyło się na bezprecedensowo wysokie poparcie dla rewolucyjnych obozów. Jednak zmiana odbyła się w ramach dotychczasowej, hermetycznej elity władzy, zaś demonstracje odegrały przede wszystkim rolę teatralnej oprawy dla przetasowań w obrębie już istniejącego systemu. Powyższą tezę potwierdza fakt, że wszyscy główni bohaterowie obu „rewolucji”, liderzy systemowej opozycji, którzy stanęli na czele społecznego protestu, swoje kariery polityczne rozpoczęli w obozie odchodzących prezydentów i to im zawdzięczali objęcie stanowisk państwowych. Nie byli zatem faktycznymi „rewolucjonistami”, a celem ich działań było zdobycie władzy w ramach istniejącego systemu, a nie jego zmiana.

Działania podjęte przez „rewolucjonistów” odbywały się zgodnie ze scenariuszami uzależnionymi od kalendarza wyborczego. W Gruzji „kolorowa rewolucja” odbyła się w oparciu o wybory parlamentarne, zaś na Ukrainie – o wybory prezydenckie. W Gruzji „rewolucjoniści” rozgonili nowy skład

---

<sup>4</sup> W 1992 r. w Gruzji miał miejsce zamach stanu, w wyniku którego władzę z rąk Zwiada Gamsachurdii przejęła Rada Wojskowa, a następnie Eduard Szewardnadze.

<sup>5</sup> Б. Кухта, Н. Теплоухова, *Політичні еліти і лідери*, Львів 1996; S. Matuszak, *Demokracja oligarchiczna. Wpływ grup biznesowych na ukraińską politykę*, Warszawa 2012, passim.

<sup>6</sup> T. de Waal, *Georgia's Choices. Charting a Future in Uncertain Times*, Washington 2011, s. 5; T. Olszański, *Trud niepodległości. Ukraina na przełomie tysiącleci*, Kraków 2003, s. 119-120.

parlamentu, zaś na Ukrainie ludzie zebrani na Majdanie nie uznali wyników wyborów, podejmując udaną blokadę gmachów rządowych<sup>7</sup>.

Pod maską ludowej rewolucji i pod hasłami sanacji państwa doszło na Ukrainie i w Gruzji do wewnętrznej walki różnych środowisk, należących do tej samej elity politycznej. Młode pokolenie przejęło władzę z rąk starej nomenklatury w wyniku porozumienia. W Gruzji doszło, w pewnym stopniu, do cyrkulacji elit władzy, co wynikało z zakwestionowania wyników wyborów parlamentarnych, które następnie powtórzono. Dodatkowo, w rezultacie porozumienia Szewardnadzego z rewolucjonistami, doszło do faktycznego obalenia urzędującej głowy państwa, a system polityczny został do pewnego stopnia zresetowany. Natomiast na Ukrainie zakwestionowaniu poddano wybory prezydenckie, które w rezultacie wybuchu kryzysu politycznego i porozumienia Juszczenki z Kuczumą, powtórzono, lecz ceną zwycięstwa było obniżenie rzeczywistej wartości wygranej prezydentury w skutek wprowadzenia reformy konstytucyjnej, przewidującej ograniczenie kompetencji nowego prezydenta i przekazanie jego uprawnień premierowi przy jednoczesnym wzmocnieniu pozycji parlamentu<sup>8</sup>. Po objęciu stanowiska przez Juszczenkę, jako że nie przeprowadzono przedterminowych wyborów parlamentarnych, rządy odbywały się w granicach obowiązującego przed „rewolucją” systemu politycznego.

„Pomarańczowa rewolucja” nie doprowadziła do rewolucyjnych zmian w istniejącym systemie politycznym. Po 2004 r. mieliśmy do czynienia z kontynuacją modelu dziedziczenia wpływów politycznych i kapitałowych wewnątrz postnomenklaturowych sieci powiązań. Juszczenko poszedł na daleko idący kompromis z istniejącymi ugrupowaniami, uzyskując z ich strony akceptację, w przeciwieństwie do Tymoszenko. Pomędzy liderami „pomarańczowej rewolucji” prędko doszło do walki o władzę i podział stref wpływów. Nieustanny kryzys rządowy, będący wynikiem kompromisu ustrojowego z 2004 r. doprowadził do klinczu politycznego. Reforma konstytucyjna okazała się być pułapką zastawioną przez poprzednią ekipę na „rewolucjonistów”. Rywalizacja prezydenta z Tymoszenko doprowadziła do sytuacji, w której w 2006 roku premierem został Wiktor Janukowycz, tym samym zaprzeczając „pomarańczowym” ideom<sup>9</sup>.

Brak wymiany elit, szybki upadek koalicyjnego rządu, niepodjęcie rzeczywistych prób reform politycznych i gospodarczych może być przyczynkiem

<sup>7</sup> C. H. Jr. Fairbanks, *Georgia's Rose Revolution*, „Journal of Democracy”, nr 15 (2), 2004, s. 117 i n.

<sup>8</sup> Конституционная реформа как условие сдачи власти, 6 grudnia 2004 r., *Обозреватель*, [http://obozrevatel.com/news\_files/169203, ost. dostęp: 14.09.2014 r.].

<sup>9</sup> М. Погребинский, А. Толпыго, *Украина без Кучмы. Год оранжевой власти. Январь 2005 - март 2006*, Киев 2007, s. 423-424.

do zakwestionowania rewolucyjności wydarzeń i motywacji polityków z 2004 roku. „Rewolucja” nie naruszyła dotychczasowych mechanizmów<sup>10</sup>. Wszystko to potwierdza przypuszczenie, że „rewolucja” była nie tylko nieudana, co przede wszystkim fasadowa. Pod względem politycznym należy zgodzić się z Adamem Eberhardtem, który „pomarańczową rewolucję” określa jako „rewolucję, której nie było<sup>11</sup>”.

W przeciwieństwie do przypadku ukraińskiego, „rewolucja róż” zmieniła Gruzję dogłębnie. Do „rewolucji” było to niemalże państwo upadłe, niekontrolujące części swojego terytorium (Abchazja i Osetia Południowa) lub sprawujące nad nim władzę w sposób nominalny (Adżaria). Po objęciu władzy przez ekipę Saakaszwilego w 2003 r., przy znacznym wsparciu finansowym państw Zachodu, w Gruzji przeprowadzono radykalne zmiany wewnętrzne. Nowy i dynamiczny prezydent podjął drogę szybkich reform gospodarczych, rzucił wyzwanie korupcji, ograniczył biurokrację<sup>12</sup>. Zreorganizowano także aparat państwowy, w tym policję i armię. Ponadto, Gruzja stała się ewenementem na skalę całego obszaru posowieckiego, całkowicie reorientując na struktury euroatlantyckie prowadzoną politykę zagraniczną. Z drugiej strony, pomimo tego, że państwo stało się bardziej wydolne ekonomicznie, to nadal nie kontrolowało terytoriów Abchazji i Osetii Południowej, a Saakaszwili i jego partia zdominowali życie polityczne w kraju. W rękach prezydenta i jego najbliższych współpracowników skupiła się pełnia formalnej i nieformalnej władzy. Słabość instytucji kontrolnych spowodowała narastanie zjawisk stanowiących naruszenie standardów demokratycznego państwa prawa, zaś ich rządóm zaczęły z czasem towarzyszyć niepokoje społeczne i coraz głośniejsze secesje z obozu władzy. Należy zauważyć, że o ile Saakaszwili faktycznie zrewolucjonizował struktury państwa, to nie udało mu się to z gruzińską kulturą polityczną. W polityce wewnętrznej zaś, prawdziwie demokratyczne reformy były przez nową ekipę wyłącznie markowane. Biorąc pod uwagę specyfikę regionu, nie dziwi, że zdobycie władzy na wyłączność pozwalało na dowolne zmiany w konstytucji, co równało się z monopolizacją władzy. Lecz z drugiej strony, taka sytuacja zapewniała stabilne otoczenie dla liberalnych reform ekonomicznych. Pod względem zmiany systemu politycznego trudno jest ocenić skuteczność „rewolucji róż”, ponieważ kontynuowano niektóre przedrewolucyjne metody sprawowania władzy, ale z punktu widzenia społeczeństwa czy też funkcjonowania państwa można stwierdzić, że w tej materii „rewolucja” osiągnęła sukces.

---

<sup>10</sup> Г. Касьянов, *Україна 1991-2007. Нариси новітньої історії*, Київ 2008, s. 297.

<sup>11</sup> A. Eberhardt, *Rewolucja, której nie było. Bilans pięciolecia „pomarańczowej” Ukrainy*, Warszawa 2009.

<sup>12</sup> T. de Waal, *The Caucasus. An Introduction*, New York 2010, s. 195.

W badanych krajach proces dekompozycji obozu władzy odbywał się w odmienny sposób. Na Ukrainie obóz „rewolucjonistów” składał się dwóch silnych ugrupowań: Bloku Julii Tymoszenko i Naszej Ukrainy Wiktora Juszczenki, które prędko zaczęły ze sobą zacięcie rywalizować. Natomiast w Gruzji monopolistyczną pozycję zajmował Zjednoczony Ruch Narodowy Saakaszwilego. Pomimo postępującej dekompozycji, coraz częstszych rozładów personalnych w obozie rządzącym i postępującej utraty popularności, ZRN i prezydent utrzymał się przy władzy we wszystkich kolejnych wyborach. Jedynowładztwa tego środowiska nie był w stanie naruszyć nawet atak na Gruzję ze strony Rosji w 2008 roku<sup>13</sup>.

Powyższą sytuację można wytłumaczyć otoczeniem politycznym w jakim przyszło rządzić „rewolucjonistom” w obu państwach. W Gruzji monopol na władzę Saakaszwilego był warunkowany bezalternatywnością jego rządów. Nie istniała realna i konkurencyjna opozycja, która byłaby w stanie zawalczyć o przejęcie władzy w sposób demokratyczny.

Diametralnie inna sytuacja miała miejsce na Ukrainie, gdzie poza „pomarańczowymi” istniała silna opozycja, która przybrała polityczną postać Wiktora Janukowycza i Partii Regionów. Od 2006 r. w ukraińskim systemie politycznym można mówić o funkcjonowaniu trudnej koabitacji pomiędzy ośrodkiem prezydenckim a rządowym, kierowanym najpierw przez Janukowycza, a następnie Tymoszenko. Okres ten zakończył się w 2010 r., kiedy w sposób pokojowy, w wyniku wyborów prezydenckich, obóz „pomarańczowy” przekazał władzę „błękitnemu”.

### **Rządy „nie-rewolucyjnej alternatywy”**

Fenomen politycznej koabitacji był obcy gruzińskiemu systemowi przez niemal wszystkie lata rządów Saakaszwilego. Po latach bezalternatywności ZRN, wyzwanie Saakaszwilemu rzucił oligarcha Bidzina Iwaniszwili. Nauczony niepowodzeniami poprzedników zjednoczył wokół swojej osoby i kapitału rozdrobnioną opozycję i w wyniku wyborów parlamentarnych w 2012 r. przejął władzę w sposób demokratyczny. Iwaniszwili skutecznie wykorzystał zmęczenie wyborców długoletnimi rządami jednej ekipy, rozczarowanie skutkami reform i niespodziewanie zdobył większość mandatów<sup>14</sup>. Przejęcie władzy przez Gruzjińskie Marzenie świadczyło o zbudowaniu przez ekipę „różnych rewolucjonistów” demokratycznych mechanizmów alternacji władzy. Pomimo dotychczasowych autory-

---

<sup>13</sup> S. Cornell, *Getting Georgia Right*, Brussels 2013, s. 39.

<sup>14</sup> T. de Waal, *Georgia After the Titans*, 4 grudnia 2013 r., Carnegie Endowment, [<http://carnegieendowment.org/2013/12/04/georgia-after-titans/gvbp>, ost. dostęp: 11.05.2014 r.].

tarnych skłonności Saakaszwilego<sup>15</sup>, wybory zostały uznane za wiążące, a ZRN i prezydent nie nawoływali do ich podważenia. Od 2012 do 2013 r. trwała w Gruzji trudna współpraca premiera z prezydentem, będąca pokłosiem reformy konstytucyjnej, którą poprzednia ekipa przygotowała w celu utrzymania pełni władzy po upływie ostatniej kadencji Saakaszwilego<sup>16</sup>. Konsolidacji władzy przez obóz Gruzjińskiego Marzenia dopełniły wybory prezydenckie w 2013 r., które dokończyły proces monopolizacji władzy przez obóz nierewolucyjny.

Na Ukrainie, w wyniku kolejno wyborów prezydenckich i samorządowych w 2010 r. oraz parlamentarnych w 2012 r., dochodziło do stopniowej monopolizacji rządów przez ekipę Janukowycza, Partii Regionów i klan doniecki. W strukturach władzy starano się równoważyć podział stanowisk i wpływów pomiędzy poszczególne grupy wchodzące w skład ugrupowania politycznego, przy jednoczesnym braku tolerancji dla jakiegokolwiek konkurencji<sup>17</sup>. Z czasem, mając na celu zapewnienie sobie pełni władzy, dokonano także szeregu zmian ustrojowych, m.in.: zniesiono zasadę mandatu imperatywnego, przywrócono konstytucję z 1996 r. ustanawiającą silną pozycję prezydenta, a także manipulowano ordynacją wyborczą<sup>18</sup>.

Okres po rządach „rewolucjonistów” charakteryzował się powrotem do niedemokratycznych, wyniesionych z doświadczeń sowieckich, metod rozprawy z przeciwnikami politycznymi. Fundamentalnym przykładami były procesy sądowe Julii Tymoszenko i byłego szefa MSW Jurija Łucenki na Ukrainie, zaś w Gruzji osadzenie w zakładach karnych, m.in. byłych ministrów: więziennictwa i obrony Baczo Achalai, spraw wewnętrznych, a następnie premiera Wano Merabiszwilego oraz mera Tbilisi Gigiego Ugulawy. Pod tym względem ekipy „nie-rewolucyjne” w procesie rozliczania swoich poprzedników były znacznie skuteczniejsze od „rewolucjonistów”. Udowadnia to istnienie więzi systemowych na obszarze posowieckim, wpływających na podobieństwo scenariuszy przekazywania i sprawowania władzy w omawianych państwach.

Tezę o sukcesie poszczególnych rewolucji można weryfikować na podstawie efektów prowadzonej przez ekipę rządzącą polityki wewnętrznej i zagranicznej. W przeciwieństwie do Gruzji, na Ukrainie nie udało się zaprowadzić zapowiadanej sanacji państwa, zaś w momencie przejęcia władzy przez obóz

---

<sup>15</sup> D. Gierycz, *The Mysteries of the Caucasus*, Bloomington 2010, s. 186-189.

<sup>16</sup> M. Matusiak, *Gruzińskie wybory. Między silnym państwem a demokracją*, Warszawa 2012, s. 34.

<sup>17</sup> S. Domaradzki, *W drodze do autorytaryzmu? Wybory parlamentarne i polityczna przyszłość Ukrainy*, [w:] B. Piskorska (red.), *Ukraina po wyborach parlamentarnych 2012. Proeuropejska perspektywa?*, Lublin 2013, s. 13 i n.

<sup>18</sup> S. Matuszak, A. Sarna, *Od stabilizacji do stagnacji. Próby reform Wiktora Janukowycza*, Warszawa 2013, s. 11-12.

Janukowycza nie podtrzymał on wektora polityki zagranicznej „pomarańczowych”. W zakresie deklarowanych przez „rewolucjonistów” celów, można powiedzieć, że na Ukrainie „pomarańczowa rewolucja” zakończyła się porażką.

Przeciwieństwem Ukrainy jest Gruzja, gdzie Saakaszwilemu skutecznie udało się zreformować kraj, zbudować państwo w skali regionu nowoczesne i sprawne, a w wymiarze polityki zagranicznej, pomimo przegranej wojny z Rosją, zakotwiczone w sferze wpływów euroatlantyckich. Dowiodło tego, nawet deklaratywne, kontynuowanie polityki zagranicznej poprzednika przez ekipę Iwaniszwilego. Jednak należy mieć cały czas na uwadze, że Iwaniszwili, będąc zakładnikiem nastrojów społecznych, bezustannie grał na dwa fronty. Orientując się, deklaratywnie, na zbliżenie ze strukturami euroatlantyckimi, nie zamknął sobie drugiej furtki, otwierając się również na „normalizację” stosunków z Rosją. Dlatego trudno jest jednoznacznie określić, czy „rewolucja róż” zakończyła się pełnym sukcesem. Na pewno w porównaniu do „pomarańczowej rewolucji” wypada ona w znacznie lepszym świetle, co świadczy o jej częściowym powodzeniu. Można jednak przewidywać, że rządząca ekipa, konsolidując pełnię władzy i wyeliminowawszy wspólnego wroga, w obliczu niespójności ideologicznej jej kadr oraz ambicji personalnych, z czasem zacznie przechodzić proces dekompozycji, który dokona przetasowań w nowych elitach władzy.

### **Role się odwróciły?**

Po 23 latach niepodległości, historia zatoczyła koło. Gruzja, targana wojną domową na początku lat 90-tych, w wyniku „rewolucji róż” stała się laboratorium posowieckiej zmiany, w ramach której zmotywowana grupa ludzi dokonała mierzalnej jakościowo zmiany systemowej. Dzięki „rewolucji róż”, Gruzja stała się państwem stabilnym gospodarczo i funkcjonującym wg. zasad stosunkowo, jak na warunki posowieckie, demokratycznych. Natomiast liczne zaniedbania i brak reform, przedkładanie interesu własnego nad dobro państwa przez ukraińskie elity polityczne, co złożyło się na klęskę „pomarańczowej rewolucji”, doprowadziły Ukrainę niemalże do stanu w jakim znajdowała się Gruzja na początku swojej transformacji. Prawie dziesięć lat po pierwszej „rewolucji” na Ukrainie doszło do „Euromajdanu”, nazywanego również „Rewolucją Godności”, w wyniku której doszło do bezprecedensowej walki cywilów ze służbami bezpieczeństwa na ulicach Kijowa, ucieczki głowy państwa do Rosji i rozpadu obozu rządzącego<sup>19</sup>. Po raz pierwszy w historii niepodległej Ukrainy, w rezultacie zmiany władzy, zakwestionowana została integralność terytorialna kraju, zaś samo państwo toczy nierówną wojnę z Rosją. Nie jest

<sup>19</sup> *Євромайдан. Хроніка відчуттів*, Брустурів 2014, s. 52.

jeszcze jasne, czy tym razem rewolucja zakończy się politycznym sukcesem i czy lokalne elity będą w stanie doprowadzić do korzystnego dla Kijowa ustabilizowania sytuacji. Z drugiej strony, na pewno wydarzenia ostatniego roku w znaczący sposób wpłynęły na świadomość, dotychczas pogrążonego w posowieckim letargu, ukraińskiego społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę niepełną wymianę elit politycznych na Ukrainie i w Gruzji w omawianym okresie, a także kontynuację modeli sprawowania władzy, dziedziczenia wpływów politycznych i kapitałowych wewnątrz istniejących od czasów sowieckich sieci nomenklaturowych, można mieć wątpliwości co do skuteczności procesów transformacyjnych. W świetle ostatnich wydarzeń nie da się przewidzieć czy Ukraina zdoła nadrobić stracone lata i do pewnego stopnia dogoni Gruzję w zakresie przeprowadzonych reform gospodarczo-politycznych i zmian społecznych.

**Mariusz Podgórski** – absolwent „Studiów Wschodnich” Studium Europy Wschodniej UW. Zajmuje się historią najnowszą Kaukazu.





**Political Changes  
in Ukraine  
and Georgia  
2003-2013  
– comparison  
of the “colored  
revolutions”  
consequences**

*Mariusz Podgórski*

After the collapse of USSR all post-soviet states indicated a tendency to authoritarian or semi-authoritarian political systems and neither Georgia, nor Ukraine proved to be exceptions in this matter. During the first few years of the 21st century the situation in both countries was quite similar. Eduard Shevardnadze's and Leonid Kuchma's regimes were highly unpopular due to corruption, lawlessness and growing economic inequality. All this became the reason for a vast social mobilization, that can be compared only with perestroika period.

During 2003-2004 both states, due to similar reasons, experienced critical situations that started a new period of gaining and passing political power bloodlessly and without any violence. Both the “rose revolution” and “orange revolution” brought many hopes for elite change and for democratization of political life. The

**Политические  
изменения в Грузии  
и в Украине  
в 2003-2013 гг  
- попытка сравнения  
последствий  
«цветных  
революций»**

*Мариуш Подгурски*

После распада СССР, все пост-советские страны имели четкую тенденцию к авторитарной или полуавторитарной системе управления. Ни Грузия, ни Украина, не являются исключением в этом вопросе. В первые годы двадцать первого века ситуация в обеих странах была похожа. Режимы Эдуарда Шеварднадзе и Леонида Кучмы были крайне не популярны, причинами чего были коррупция, беззаконие и растущее социальное неравенство. Все это привело к социальной мобилизации, в неизвестной со времен перестройки, степени.

В обеих странах в 2003-2004 гг., по тем же причинам в очень небольшом промежутке времени, произошел кризис, который стал началом нового периода получения и передачи власти без крови, без применения насилия. С «революцией роз» и «оранжевой революцией» были связаны большие надежды на смену

author analyses both revolutions, their main actors and, above all, their consequences for both countries.

элит и демократизацию политической жизни. Автор анализирует две революции, их основных участников, и прежде всего их последствия для обеих стран.

